Ostatnie wiadomości

USA Na tajnym posiedzeniu Komisji Zagranicznej Senatu sekr. stanu Marshall przedstawił zarysy i cele swego planu pomocy dla Europy.

GRECJA Pierwsze transporty broni i amunicji amerykańskiej wartości 35 milionów dolarów znajdują się w drodze do Grecji.

INDIE Jinnah zgłosił zamiar rezygnacji z przywództwa Ligi Muzułmańskich, skoro tylko otrzyma nominację na brytyjskiego gubernatora generalnego dominium Pakistanu.

SZWECJA Parlament przyjął po długotrwałej dyskusji rządowy projekt podwyżki cen produktów rolnych na najbliższy rok gospodarczy o 156 milionów koron

TRYBUNA ROBOTNICZA

Wyd. C Cena 2 zł. 4 strony

Kupon konkursowy Nr. 14

Nr. 191 — (862) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, poniedziałek, 14 lipca 1947 r. Rok V.

Rozpoczęły się obrady w Paryżu

Bidault wskrzesza plany „Paneuropy"

PARYŻ, niedziela

W sobotę, o g. 10 przed południem otwarte zostały obrady konferencji paryskiej krótkim przemówieniem francuskiego ministra spraw zagranicznych Bidault.

Zaznaczył on, że inicjatorzy konferencji pragnęli, aby w naradach wzięli udział przedstawiciele wszystkich krajów europejskich. Nawiązując do zastrzeżeń, jakie niektóre kraje europejskie wysunęły w związku z konferencją paryską, mówca oświadczył, że — zdaniem delegacji francuskiej — nie można pominąć Niemiec w planie odbudowy Europy.

Mimo nieobecności 9-ciu krajów europejskich. Bidault podkreślił, że jego zdaniem uczestnicy konferencji mogą przemawiać i działać w imieniu całej Europy. W końcu mówca wspomniał, że czas zastanowić się nad urzeczywistnieniem paneuropejskiej idei Brianda.

Bevin spieszy się



Następnie zabrał głos min [BE]VIN, poświęcając swe przem[ówi]enie polemice z argumentam[i kr]ajów, które odmówiły udział[u w] konferencji. Mówca uważa, iż [ko]nferencja nie ma charakteru [p]olitycznego, lecz gospodarczy [o]rganizacja, która zostanie powo[ła]na do życia na konferencji pary[s]kiej, nie będzie — zdaniem mów[cy] — w działalności swej kolidowała z ONZ. **Bevin wezwał uczestników konferencji, aby działali szybko i naznaczył uczestnikom konferencji 3-dniowy termin dla opracowania sprawozdania, które by zawierało wyniki narad.**

Min. Bevin zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że kraje europejskie, które odmówiły przyjęcia zaproszenia, będą mogły każdej chwili przystąpić do współpracy z komitetem, który zostanie powołany do życia w Paryżu.

Za kulisami

MOSKWA, niedziela

Na porządku dziennym konferencji paryskiej — czytamy w prasie moskiewskiej — znajduje się abstrakcyjny plan Marshalla, lecz za kulisami konferencji rozwijają działalność konkretną przedstawiciele amerykańskiego przemysłu i handlu. Oświadczyli oni bez ogródek, że Stany Zjednoczone będą udzielać pożyczek na ściśle określonych warunkach. Swoimi wystąpieniami mącą oni jednak idyliczny obraz samozaparcia, ofiarności i humanizmu amerykańskich businessmanów, jaki znajdujemy w prasie anglosaskiej.

Więcej o Niemczech niż o Europie

LONDYN, niedziela

„**TIMES**", przedstawiając zagadnienie konferencji paryskiej, podaje, że w naradach wezmą udział rzeczoznawcy z 3 stref zachodnich Niemiec. W kołach francuskich spodziewają się, że problem przyszłości Niemiec nie będzie brany pod uwagę. **Inne państwa jednak z Wielką Brytanią na czele wychodzą z założenia, że trudno opracować program odbudowy Europy bez uwzględnienia potencjalnych możliwości produkcyjnych Zagłębia Ruhry. „Times" podkreśla, że władze amerykańskie w planie swym uwzględniają szeroko odbudowę Niemiec. W związku z tym powtarza się uporczywie wiadomość, że Bank Międzynarodowy przyzna Niemcom pożyczkę w wysokości 300 milionów dolarów na odbudowę kopalń węgla w Zagłębiu Ruhry i na ich modernizację. Prezydent Banku Międzynarodowego JOHN MAC CLOY** oświadczył niedawno w Waszyngtonie, że Bank Międzynarodowy rad będzie okazać pomoc Niemcom, jeśli będzie mógł to uczynić". Pożyczka dla Niemiec miałaby być zagwarantowana przez kilka krajów, graniczących z Zagłębiem Ruhry.

Nowa umowa zbiorowa w górnictwie amerykańskim

NOWY JORK, niedziela

Prasa amerykańska, omawiająca nową umowę zbiorową w górnictwie, określa ją jako zwycięstwo górników i przypisuje je wysiłkom prezesa związku górników Johna Lewisa.

Kilka dni temu podpisana została umowa zbiorowa pomiędzy właścicielami kopalń węgla a górnikami w stanach południowych. 10 lipca podpisano umowę między związkami górników a właścicielami kopalń antracytu.

Komitet Akcji Politycznych przy CIO przystąpił do zorganizowania kampanii, mającej na celu pokonanie w przyszłych wyborach wszystkich członków Kongresu, którzy głosowali za ustawą antyrobotniczą Taft-Hartley. Kampania zakrojona jest na wielką miarę i ma zmobilizować do czynnego udziału około miliona członków CIO. Dla pokrycia potrzeb tej kampanii Komitet Akcji Politycznej zapowiedział dobrowolną zbiórkę wśród członków w wysokości 1 dolara od osoby. Ta zapowiedź kampanii politycznej narusza przepisy ustawy Taft-Hartley, na mocy której fundusze związków zawodowych nie mogą być używane na cele polityczne. W wypadku, gdyby zapowiedziana kampania oparła się o sądy, byłoby to pierwszą próbą ogniową konstytucyjności przepisów ustawy Taft-Hartley. (w)

Czechosłowacko-radzieckie rokowania gospodarcze

[Moskw]a, niedziela

W ciągu os[tatnich] dni toczyły się rokowania m[ięd]zy rządem radzieckim i delegacją czechosłowacką z prem. Gottwaldem na czele. **Oba rządy postanowiły zawrzeć umowę o wzajemnej dostawie towarów na okres 5 lat.** Na podstawie tej umowy Zw. Radziecki dostarczy Czechosłowacji w r. 1948: 200.000 ton pszenicy, 200.000 ton paszy karmnej, 6.000 ton nawozów potasowych, 5.000 ton nawozów azotowych, 20.000 ton bawełny, nasiona oleine, groch, soczewicę, wełnę, rudę żelazną, manganową i chromową i t. p. w zamian za szyny kolejowe lokomotywy, urządzenia dla przemysłu obuwianego i cukrowniczego, bydło, cukier, obuwie, tekstylia i inne wyroby.

Togliatti o planie Marshalla

RZYM, niedziela

W Turynie, przywódca włoskiej partii komunistycznej Togliatti wygłosił przemówienie, poświęcone planowi Marshalla. Togliatti stwierdził, że komuniści są za współpracą wszystkich narodów europejskich, występują jednak przeciwko podziałowi Europy na dwa wrogie sobie bloki oraz przeciwko ingerencji obcych mocarstw w życie polityczne i ekonomiczne Włoch. Togliatti przypomniał następnie słuchaczom, iż charakter pomocy udzielonej Grecji i Turcji pozwala zrozumieć cel „doktryny Trumana". „Obecny plan Marshalla jest bardziej ostrożny niż doktryna Trumana — powiedział Togliatti — lecz nie wolno nam zapominać, że obecny plan jest jak gdyby dzieckiem poprzedniego". Togliatti zakończył swe przemówienie zarzucając rządowi, iż zaniedbuje wszystkie możliwości nawiązania żywszych stosunków gospodarczych z państwami Europy wschodniej. (w).

RASIZM ANGIELSKI

Kto ma czarną skórę nie może być marynarzem (?)

LONDYN, niedziela

Admiralicja brytyjska postanowiła nie przyjmować do marynarki królewskiej kolorowych mieszkańców Afryki Południowej. Jedynie Murzyni, mieszkający stale w Anglii, są uprawnieni do służby w marynarce.

Liczni Murzyni południowo-afrykańscy, którzy usiłowali dostać się na statki angielskie, by uniknąć prześladowań na terenie własnego kraju, muszą zrezygnować z tych możliwości. Mimo, że straceni oni zostali do roli pariasów stanowią jednak cenną siłę roboczą, którą pragnie się wykorzystać całkowicie do pracy w kopalniach. Jest to bodaj, że głównym motywem powziętej decyzji.

Kulisy Paryża w Waszyngtonie

75 mil. funtów szterlingów dla Zagłębia Ruhry?

LONDYN. niedziela

„DAILY WORKER", robiąc aluzję do rozmów USA i W. Brytanii na temat Zagłębia Ruhry, pisze: **„Podczas gdy różne narody spotkają się w Paryżu, by dyskutować nad planem Marshalla, realne decyzje zapadną w Waszyngtonie. Stany Zjednoczone zadecydowały już, że dolary przeznaczone dla Europy zachodniej, będą oddane ośrodkom przemysłowym.**

„NEWS CHRONICLE" podaje szczegóły na ten temat, pisząc, że **75. 000,000 funtów szterlingów z Banku Międzynarodowego jest już przeznaczone na zmodernizowanie przemysłu w okręgu RUHRY.**

Mac Arthur rozgrzesza Japonię

TOKIO, niedziela

GEN. MAC ARTHUR, dowódca naczelny amerykańskich sił okupacyjnych w Japonii, złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że główne zadania okupacji Japonii zostały już wykonane. Zdaniem gen. Mac Arthura, Japonia została już w całej pełni rozbrojona i zdemilitaryzowana i w ciągu całego stulecia nie będzie ponoć zdolna — do prowadzenia nowoczesnej wojny.

Stwierdzając, iż japoński potencjał wojenny został całkowicie zniszczony lub zneutralizowany, gen. Mac Arthur uważa, iż Japonia pracuje obecnie dla pokojowej i konstruktywnej przyszłości.

Kto podpalił stocznię w Budapeszcie

BUDAPESZT, niedziela

W związku z pożarem w stoczni naddunajskiej w Budapeszcie aresztowano 5 robotników, którzy należeli podczas wojny do węgierskiej partii hitlerowskiej. **Są oni podejrzani o podpalenie stoczni.** Jest to trzeci wielki pożar budynków przemysłowych w Budapeszcie i policja prowadzi energiczne śledztwo w sprawie tych pożarów.

De Gaulle ma pecha

Zabroniono mu przemawiać w Rennes

PARYŻ, niedziela

DE GAULLE

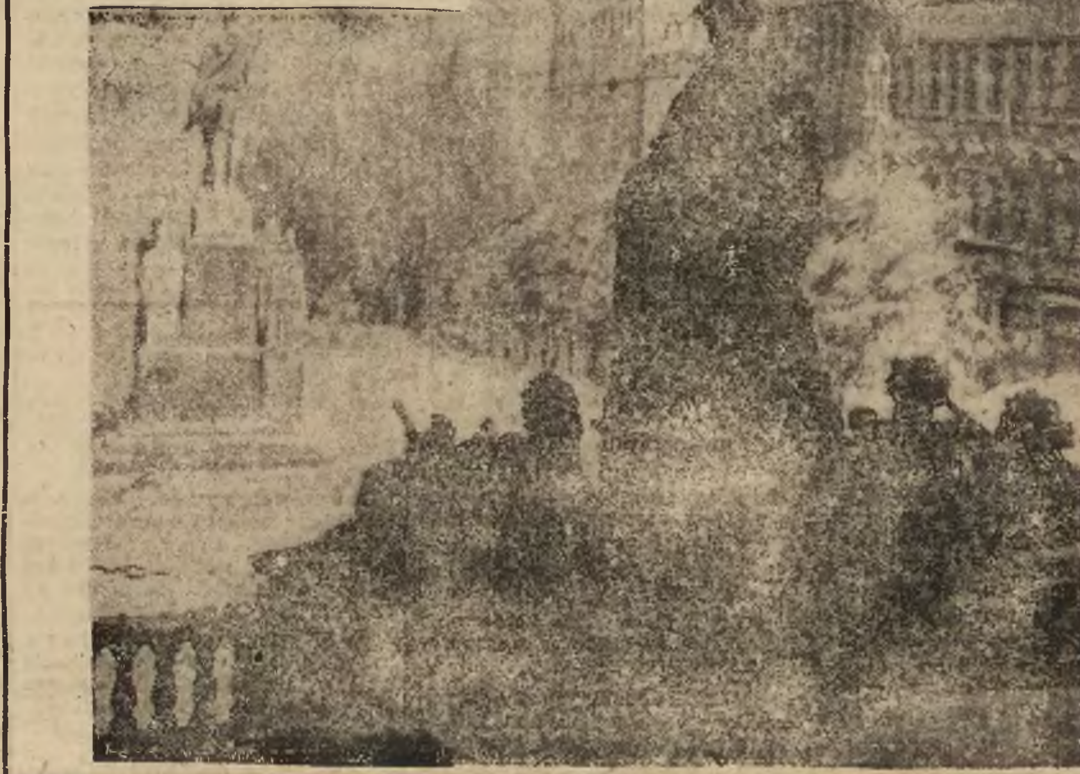
Rada Miejska w Rennes (Bretania) odmówiła generałowi de Gaulle zezwolenia na wygłoszenie publicznego przemówienia na placu miejskim w dn. 27 lipca.

Jak wiadomo Rennes było jednym z ośrodków niedawno wykrytego spisku prawicowego, mającego na celu obalenie Republiki Francuskiej.

Stosunki handlowe szwedzko - radzieckie

SZTOKHOLM, niedziela

Związek Radziecki zaoferował Szwecji 100 tys. ton benzyny i olejów spalinowych po cenach nie przekraczających ceny na rynkach angielskich i amerykańskich.



Piękno czeskiej Pragi — miasta wież i pomników

PREZYDENT BIERUT DEKORUJE ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

członków radzieckiej Komisji dla Badań Zbrodni Niemieckich

WARSZAWA, niedziela

Prezydent Rzeczypospolitej udekorował w Belwederze Złotymi Krzyżami Zasługi przedstawicieli Nadzwyczajnej Radzieckiej Komisji dla Badania Niemieckich Zbrodni Wojennych oraz członków Mieszanej Polsko - Radzieckiej Komisji dla Badania Zbrodni Niemieckich: gen. DYMITRA KUDRIAWCEWA i prof. **MICHAŁA AWDREJEWA.**

Obaj udekorowani jak również odznaczeni Złotymi Krzyżami Zasługi **RADOSŁAW KRASOW** i **WIKTOR PROZOROWSKI** przybyli do Polski bezpośrednio po oswobodzeniu Chełma i Lublina i tam rozpoczęli swe prace od zabezpieczenia i zbadania obozu na Majdanku. **Pracując na terenie naszego kraju, delegaci radzieccy przyczynili się w wielkim stopniu do ujawnienia rozmiarów zbrodni niemieckich, popełnionych na żołnierzach polskich i radzieckich jak i na ludności cywilnej. Im też zawdzięczać należy odkrycie szeregu nieznanych przedtym miejsc kaźni.**

Zasługi odznaczonych podniósł w krótkim przemówieniu Prezydent Rzeczypospolitej. W uroczystości wzięli udział: podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów ob. **JÓZEF BERMAN**, wiceminister sprawiedliwości ob. **LEON CHAJN** oraz ambasador ZSRR w Warszawie p. **LEBIEDIEW.**

Ramadier obawia się katastrofy

GROŹBA STRAJKU NIE MINĘŁA

PARYŻ, niedziela

Wczorajsze pertraktacje między premierem Ramadier a przedstawicielami Związku Urzędników Państwowych zakończyły się całkowitym fiaskiem.

Rząd francuski zaproponował ogólną podwyżkę płac w wysokości 21 miliardów franków za drugie półrocze 1947 r. oraz 14 miliardów franków za pierwsze półrocze 1948 r., natomiast urzędnicy państwowi domagają się podwyżki w wysokości 25 mil. franków za drugie półrocze rb. około 22 miliardów franków na I-sze półrocze roku 1948.

Na konferencji prasowej, odbytej w sobotę, premier Ramadier oświadczył, iż rząd doszedł do granic swych możliwości i nie może przekroczyć sumy 21 miliardów, zapronowanej na podwyżkę płac urzędników państwowych.

Premier zapowiedział, że w sobotę w nocy zaapeluje przez radio do urzędników państwowych by nie wszczynali strajku, gdyż strajk taki będzie śmiertelnym ciosem dla Francji.

W kołach paryskich panuje jednak przekonanie, że strajk wybuchnie, jeśli rząd nie pójdzie na ustępstwa.

Zakończenie obrad konferencji zbożowej

PARYŻ, niedziela

W dniu 12 lipca zakończyły się w Paryżu obrady międzynarodowej konferencji zbożowej. Uchwalono szereg rezolucji, zalecających jak najoszczędniejszą gospodarkę zbożową w państwach importujących, maksymalne wykorzystanie zapasów miejscowych, powołanie do życia organu kontroli spożycia zboża we wszystkich krajach importujących oraz zmniejszenie przydziałów zboża dla karmienia ziarnem żywego inwentarza.

Przed zakończeniem obrad odczytano oświadczenie amerykańskiego ministra rolnictwa ANDERSONA, który opuścił już Paryż W oświadczeniu tym min. stwierdził, że państwa eksportujące zboże nie będą mogły pokryć całego zapotrzebowania państw europejskich i wezwał, celem osiągnięcia równowagi między podażą a popytem, do zmniejszenia do minimum potrzeb oraz do jak najwydatniejszego wykorzystania zapasów miejscowych.

Szef szajki hitlerowskiej aresztowany

SZTOKHOLM, niedziela

Na polecenie władz szwedzkich został aresztowany przez władze francuskie w **Biarritz** szef szajki hitlerowców szwedzkich, **POLKO NYSTRAND, który zorganizował przemyt niemieckich zbrodniarzy wojennych przez Szwecję do krajów Ameryki Południowej. Nystrand** będzie za kilka dni wydany Szwecji.

MARSZ wydarzeń

Od kilku dni w Grecji szaleje terror monarchistyczny na skalę, której nie znała jeszcze historia tego kraju. Terror ten jest skierowany nie tylko przeciw komunistom, jak to się często usiłuje przedstawić, ale przeciw całej koalicji antyfaszystowskiej EAM, jednoczącej 5 PARTII politycznych.

Nikt nie przyjmuje poważnie oskarżeń EAM przez rząd grecki o rzekome przygotowanie rozruchów, powstania, czy nawet podpalenie gmachu banku, który niedawno padł ofiarą pożaru. Wszyscy komentatorzy polityczni uważają nową akcję rządową za odpowiedź na niedawne propozycje EAM w sprawie pertraktacji w celu pokojowego rozwiązania kryzysu wewnętrznego i zaprzestania wojny domowej. Propozycje EAM wywołały zaniepokojenie w obozie rządzącym, wykazując jasno narodowi, kto narzuca i przewleka wojnę domową. Dlatego właśnie rząd zdecydował zlikwidować opozycję lewicową.

Jednak przyczyny zmiany taktyki reakcji greckiej sięgają głębiej. Dotychczas wszystkie rządy greckie, od PLASTIRASA do MAXIMOSA, musiały hamować swe porywy do stłumienia opozycji musiały nosić pewną „demokratyczną" maskę, dopuszczając istnienie „legalnej" partii komunistycznej i innych partii lewicowych. Musiały to czynić pod naciskiem swych protektorów brytyjskich, którzy obawiali się za jawnie faszystowskie metody korzystających z ich opieki władz greckich, skompromitują je w oczach światowej opinii publicznej, a przede wszystkim w oczach labourzystów angielskich. Utrudniło by to rządowi brytyjskiemu dalsze popieranie reakcyjnego reżimu greckiego.

Ostatnio sytuacja zmieniła się. „Opiekę" i kontrolę nad Grecją przejęły od Anglii Stany Zjednoczone, od których rząd grecki jest teraz w pełni uzależniony. Zresztą, nie kryje się on wcale z tym, że obecną akcję prowadzi w porozumieniu z Ameryką. W USA bawi delegacja rządu greckiego z wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych TSALDARISEM na czele. Przed odjazdem członek delegacji, minister spraw wewnętrznych PAPANDREU, oświadczył, że celem jego wizyty jest przekonanie Departamentu Stanu USA o konieczności zgniecenia ruchu partyzanckiego. W przeddzień rozpoczęcia akcji aresztowań TSALDARIS konferował w Waszyngtonie z MARSHALLEM, a MAXIMOS w Atenach — z ambasadorem USA MAC VEAGHEM.

Jasne jest więc, że RZĄD AMERYKAŃSKI POZWOLIŁ MONARCHISTOM GRECKIM NA WYTĘPIENIE OPOZYCJI, uważając widocznie, że nie potrzebuje uciekać się do dziecinnej gry BEVINA w „demokrację" w Grecji.

W. K.

„Podpalenie Reichstagu" w nowym wydaniu

W GRECJI ODRADZA SIĘ FASZYZM

Terror, prowokacje i oszczerstwa – oto metody rządu Maximosa

LONDYN, niedziela

Rząd grecki w Atenach usiłuje prowokacjami i oszczerstwami uzasadnić terrorystyczną akcję, jaką prowadzi wobec organizacyj lewicowych.

W KOMUNIKACIE ATEŃSKIM PODANO, ŻE ARESZTOWANO W ATENACH ELEMENTY, KTÓRE PRZYBYŁY DO STOLICY GRECJI W CELU WYWOŁANIA POWSTANIA I DOKONANIA ZAMACHU STANU. OKAZUJE SIĘ JEDNAK, ŻE PONAD 4 TYSIĄCE ARESZTOWANYCH JEST STAŁYMI MIESZKAŃCAMI ATEN I PIREUSU.

Poseł SILVERMAN z Labour Party oświadczył korespondentowi Greckiej Agencji Demokratycznej, że brutalność reżimu faszystowskiego w Grecji wyszła na jaw w całej swej ohydzie. Dla usprawiedliwienia swego terroru reakcyjny rząd grecki zastosował taktykę „podpalenia Reichstagu". Wielka Brytania — powiedział poseł Silverman — ponosi odpowiedzialność za to co się dzieje w Grecji.

Posłanka Labour Party p. BRADDOCK oświadczyła: **„To, co się dzieje w Grecji dowodzi, że faszyzm nie został wykorzeniony w wyniku drugiej wojny światowej, która kosztowała miliony istnień ludzkich.** Wydarzenia greckie żywo przypominają wypadki, które poprzedziły we Włoszech i Niemczech zwycięstwo faszyzmu".

Grecka Agencja Demokratyczna podała do wiadomości, **ŻE RZĄD GRECKI NIE TYLKO NIE ZWRACAŁ SIĘ Z ŻADNYMI PROPOZYCJAMI DO KIEROWNICTWA EAM, LECZ STALE ODMAWIAŁ WSZELKICH PERTRAKTACJI UGODOWYCH Z OPOZYCJĄ.** Przedstawiciele rządu greckiego na konferencjach prasowych, usiłując wprowadzić w błąd opinię publiczną, głoszą obłudnie, jak czytamy w komunikacie Greckiej Agencji, chęć porozumienia z lewicą.

Z CAŁEGO ŚWIATA

⊙ Rumuński charge d'affaires w Waszyngtonie Vlad Madarescu złożył wniosek Rumunii o przyjęcie jej w poczet członków ONZ.

⊙ Trzydziesta, Międzynarodowa Konferencja Pracy zakończyła się w GENEWIE.

W następnym roku konferencja będzie obradowała w czerwcu w SAN FRANCISCO.

Gil ROBLES, główny doradca Don Juana, pretendenta do tronu hiszpańskiego, przybył do Londynu i starał się zapewnić dziennikarzy, że wizyta jego ma charakter prywatny.

W republikańskich kołach hiszpańskich uważają, że wizyta ma charakter polityczny.

⊙ Rząd szwedzki zgłosił swego czasu prośbę o przysłanie pewnej liczby robotników węgierskich do Szwecji.

Otrzymawszy zgodę rządu węgierskiego, związki zawodowe budapesztańskie wyraziły w piątek swą zgodę na wysłanie 3500 robotników węgierskich na pracę do Szwecji.

⊙ W związku z ostatnimi zamieszkami rozstawiono w Kalkucie patrole policyjne z rozkazem strzelania do manifestujących.

⊙ Rząd palestyński ogłosił w sobotę, powołując się na „motywy humanitarne" decyzję, wpuszczenia natychmiast do Palestyny 500 sierot żydowskich, które znajdują się obecnie w obozie nielegalnych imigrantów na Cyprze.

Sieroty te nie otrzymają na razie żadnych dokumentów imigracyjnych.

Ustawa o zastępstwie prezydenta w U.S.A.

NOWY JORK, niedziela

Kongres uchwalił ustawę o „sukcesji prezydenckiej, na mocy której na wypadek, jeżeli nie ma wiceprezydenta — jak obecnie — i, jeżeli prezydent nie może ukończyć swojej kadencji, następcą jego z urzędu zostaje przewodniczący Izby Reprezentantów.

Na podstawie uprzednio obowiązującej ustawy, jeżeli nie było wiceprezydenta, następcą prezydenta był sekretarz stanu (minister spraw zagranicznych).

Na mocy nowej ustawy, na wypadek nieukończenia kadencji przez prezydenta Trumana, następcą jego zostałby przewodniczący Izby — poseł republikański Joseph MARTIN.

Wojska ludowe w Chinach atakują

Czy Czang - Kai - Szek pojedzie do Pekinu?

CZANK-KAI-SZEK

W prowincji Shan Tuan wojska Chińskiej Armii Ludowej przystąpiły do ofensywy na szerokim froncie 150 km. Ofensywa ta ma na celu powstrzymanie kontrofensywy wojsk Kuomintangu. W związku z zaistniałą sytuacją przybył do Pekinu szef sztabu wojsk rządowych **CZANG CZENG.** Spodziewane jest również przybycie do Pekinu **CZANG KAI SZEKA.**

LIKWIDACJA BAND UPA W RZESZOWSKIEM

RZESZÓW, niedziela

Dzięki energicznej akcji wojska rozgromiono zorganizowane bandy UPA we wschodnich powiatach woj. rzeszowskiego. **W rejonie północnym województwa akcja oczyszczająca dobiega końca. Pozostałe niedobitki tępione są z wielkim skutkiem przez drużyny ORMO.** W ostatnich dniach dowódca grupy operacyjnej odznaczył kilkunastu żołnierzy wysokimi odznaczeniami wojskowymi za bohaterstwo i odwagę w akcji likwidacyjnej przeciwko bandom UPA.

Polacy wracają

WARSZAWA, niedziela

W dniu 11 bm. przybył do Dziedzic transport repatriantów z Bukaresztu, liczący 512 osób, oraz **transport Polaków z Włoch i Palestyny, liczący 320 osób.**

Zmiana warty!

Nie Chiny a Japonia ma być bazą USA na Dalekim Wschodzie

W szeregu dzienników i periodyków chińskich ukazał się artykuł znanego uczonego chińskiego profesora socjologii, dr. FEJ - SIAO - FUNG na temat stosunku Stanów Zjednoczonych do Chin i Japonii.

Autor artykułu, uważany w Chinach za wybitnego znawcę stosunków międzynarodowych na Dalekim Wschodzie, wystąpił w nim z tezą, że Stany Zjednoczone postanowiły oprzeć się zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i politycznej na Japonii, a nie na Chinach.

W związku z tym uczony chiński przewiduje, że Stany Zjednoczone będą intensywnie rozbudowywać gospodarkę japońską, a udzielać pomocy Chinom tylko w minimalnym zakresie.

Stany Zjednoczone chciały przez pewien czas uczynić z Chin swą główną bazę na Dalekim Wschodzie, ale w mniemaniu polityków amerykańskich jest to obecnie niemożliwe wskutek wewnętrznej sytuacji Chin, które stoją w obliczu katastrofy gospodarczej. Dalej autor artykułu twierdzi, że koła amerykańskie zdają sobie sprawę, iż Chiny w obecnym stanie są raczej kulą u nogi, niż pozycją dodatnią, a jednocześnie wiedzą, że z sytuacji takiej nie ma wyjścia wobec korupcji i kompetencji rządu Czang Kai-Szeka.

KOLOSALNE ZYSKI TRUSTÓW AMERYKAŃSKICH

NOWY JORK, niedziela

Cyfry, opublikowane obecnie przez amerykański Departament Handlu wskazują, że dochody trustów amerykańskich za rok 1946, szacowane były przez związki zawodowe zbyt nisko. Różnica in plus wynosi przynajmniej 500 milionów dolarów.

Trusty USA osiągnęły w roku zeszłym rekordową cyfrę dochodów netto, w wysokości 12,5 miliarda dolarów, t. zn. o 3,5 miliarda dolarów więcej, niż w roku 1945, czyli o 39 proc. Najwyższe dochody w latach wojennych, wyniosły po potrąceniu podatków, 9.2-miliardy dolarów, zaś największa cyfra zysków z okresu przedwojennego, a mianowicie z roku 1929, równa się 8,3 miliarda dolarów.

Jest rzeczą charakterystyczną, że krzywa zysków, osiąganych przez przedsiębiorstwa, wzrasta gwałtownie w ciągu roku sprawozdawczego. Prowizoryczne badania, przeprowadzone za rok bieżący, wskazują, że dochody w pierwszym kwartale rb., po potrąceniu podatków, są jeszcze wyższe, aniżeli w ostatnim kwartale 1946 r.

Powyższe, nie mające precedensu zarobki, spowodowane zostały trzema przyczynami. Pierwsza z nich stanowi wprowadzenie na początku roku 1946, korzystnych dla przedsiębiorstw zmian w ustawodawstwie podatkowym.

Druga — to podniesienie produkcji, po przestawieniu produkcji wojennej na pokojową.

Trzecią wreszcie przyczyną było zniesienie przez wielki przemysł, w połowie r. 1946, kontroli cen. Mimo, że ograniczyło to siłę nabywczą uboższej części społeczeństwa amerykańskiego, przyczyniło się jednak do osiągnięcia przez przemysł największych, znanych w historii, zarobków. (telepress)

Kalendarz gregoriański przeżytkiem

Czy rok zostanie podzielony na 13 miesięcy po 28 dni?

NOWY JORK, niedziela.

Organizacja Narodów Zjednoczonych odbędzie wkrótce dyskusję nad sprawą nowego kalendarza. Obecny kalendarz, zwany **gregoriańskim,** został wprowadzony przez Papieża **Grzegorza** w 1582 roku. Jest on niewygodny dla uczonych i posiada liczne wady z punktu widzenia buchalterii, gdyż liczba dni w miesiącach jest nierówna, a tygodnie i miesiące nie pokrywają się na wzajem. Poza tym wiele komplikacji wprowadzają lata przestępne. Sprawa zmiany kalendarza była już omawiana przez **Ligę Narodów,** przez angielską **Izbę Gmin,** przez **Kongres amerykański** i przez prawie wszystkie parlamenty świata. Proponuje się wiele reform bardziej lub mniej udanych. **Do sekretariatu ONZ wpłynęło 500 wniosków, z których Narody Zjednoczone rozpatrzą jedynie 12 projektów.** Jeden z projektowanych kalendarzy dzieli rok na 13 czterotygodniowych miesięcy po 28 dni każdy. Rok według tego projektu miałby 364 dni. 13-ty miesiąc nosiłby nazwę „Sol" i przypadałby między czerwcem a lipcem. Inny projekt przewiduje, że rok składa się z 4 równych kwartałów, przy czym pierwszy miesiąc kwartału ma 31 dni, a następne po 30. Każdy kwartał ma 13 równych tygodni — rozpoczyna się w niedzielę, a kończy się w sobotę. 365-ty dzień roku nie ma ani daty, ani nazwy i jest uważany za święto.

Przegląd prasy zagranicznej

PM Daily

ocenia prespektywy wyborów na prezydenta USA, które odbędą się w 1948 r.

„Jest przerażające, że Dewey prawdopodobnie zostanie nominowany i że ma poważne szanse zostać wybranym — zwłaszcza wobec rozłamu między Trumanem a Wallacem. Jeszcze bardziej niepokojące jest, iż kadencja jego może objąć okres kryzysu. Czy posiada on głębie zmysłu spostrzegawczego, wdziek osobisty oraz przywiązanie do wolności ludzkiej, które predystynują do objęcia tego niebezpiecznego stanowiska? Odpowiedź jest więcej, niż negatywna. Dewey nie posiada żadnych wymaganych przymiotów. Natomiast ma on jeden, który w politycznych kalkulacjach przewyższa wszystkie pozostałe: zdolność nie mówienia i nie ryzykowania niczego, umiejętność „czekania".

New Republic

„Jak długo republikanie amerykańscy będą trwali w ślepym lęku przed postępem społecznym w Europie i we własnej ojczyźnie, tak długo wszystko, co może być dobrego w projekcie Marshalla, będzie obracać się na zło".

Kongres ma wobec świata obowiązek — ażeby powziąć łączną uchwałę stwierdzającą, że pomoc amerykańska jest dostępna na następujących warunkach:

1) może ją uzyskać każdy naród, miłujący pokój;

2) państwo, które ją uzyska, winno podnieść swą produkcję i stopę życiową;

3) pomoc jest wolna od ingerencji politycznej ze strony Ameryki;

4) pomoc ma być udzielana, o ile to tylko będzie możliwe za pośrednictwem instytucyj ONZ.

OBRADY PREZYDIUM KCZZ

WARSZAWA, niedziela

W dniu 12 lipca bm. odbyło się w gmachu Komisji Centralnej Związków Zawodowych posiedzenie prezydium KC ZZ, pod przewodnictwem ob. K. WITASZEWSKIEGO.

Na posiedzeniu tym rozpatrywano sprawy organizacyjne i finansowe. Ponadto prezydium omawiało szczegółowo sprawę udziału Związków Zawodowych w akcji odbudowy.

Budżet Francji

PARYŻ, niedziela

Zgromadzenie Narodowe Francji uchwaliło budżet w wysokości 170 miliardów franków.

W GOŚCINIE U MARSZ. ROKOSSOWSKIEGO

WRAŻENIA i FRAGMENTY

Górnicy tow. Wojciechowski i tow. Gajdzik wręczają marsz. Rokossowskiemu figurę z bryły węgla, przedstawiającą polskiego i radzieckiego górnika.

Udałem się do Legnicy wraz z delegacją Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wojew. śląsko-dąbrowskiego, która przywiozła dary dla marsz. Rokossowskiego i Armii Radzieckiej.

Zwiedzenie doskonale urządzonego Domu Oficera Radzieckiego z jego wspaniałą biblioteką (45 tys. tomów), spotkanie z żołnierzami garnizonu radzieckiego w teatrze letnim, koncert zdolnego zespołu czerwono - armistów, przyjęcie, zorganizowane przez redakcję gazety „Wolność" — wszystko to pozostawiło wiele emocjonujących wspomnień.

Clou całej wizyty było jednak przyjęcie u marsz. **ROKOSSOWSKIEGO** [illegible] gółowiej.

5 godzin spędziliśmy w willi marszałka, w tej samej willi, w której (o, ironio losu!) mieszkał niegdyś generał niemiecki von **PAULUS** — wzięty potem, w pamiętne dni Stalingradu, do niewoli właśnie przez Rokossowskiego.

Po kilku przemówieniach powitalnych odbyło się wręczenie darów, które ofiarowali swej wyzwolicielce — Armii Radzieckiej górnicy i hutnicy śląscy, meldując równocześnie, że ilość członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w województwie osiągnęła cyfrę 150 tys.

Marsz Rokossowski serdecznie podziękował za ten wyraz wdzięczności i uznania robotników polskich dla Armii Radzieckiej i poprosił o pozwolenie przekazania tych uczuć narodu polskiego Generalissimusowi **STALINOWI** i rządowi radzieckiemu.

Następnie marszałek sfotografował się wraz z delegacją polską [illegible] gości poproszono do stołu.

Nie będę się zatrzymywał na licznych przemówieniach i toastach, których nie brak było podczas przyjęcia. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na przemówienie jednego z delegatów **tow. Wojciechowskiego** (Dąbrowskie Zjednoczenie Węglowe). **Przypomniał on o rewolucyjnych tradycjach proletariatu polskiego, o jego wspólnej z proletariatem rosyjskim walce z caratem, o tym, że triumfujące dziś idee przyjaźni polsko-radzieckiej szerzyła w trudnych warunkach Komunistyczna Partia Polski już w okresie międzywojennym.**

Na przyjęciu panowała serdeczna, bezpośrednia i szczera atmosfera, dzięki niezwykle wesołemu usposobieniu marsz. Rokossowskiego, a wraz z nim wszystkich obecnych. Jak zauważyli potem niektórzy delegaci, przyszli oni „zapięci na wszystkie guziki" — **NIE PRZETRWALI JEDNAK W TYM STANIE I 5 MINUT.** Jeden z delegatów oświadczył, że miał przygotowane oficjalne przemówienie, lecz panująca na przyjęciu atmosfera, uniemożliwiła je zupełnie. — Zadowolił się on wygłoszeniem kilku prostych i bezpośrednich słów.

Liczne pieśni, polskie i rosyjskie, zdjęcia, dowcipy i nawet nie złe improwizacje poetyckie inż. [illegible] **da) tak urozmaicały przyjęcie, że czas mijał zupełnie niespostrzeżenie. Marszałek odroczył nawet o 2 godziny spotkanie delegacji z żołnierzami Armii Radzieckiej, które odbyło się wieczorem w teatrze,**

* * *

Wiele dowiedzieliśmy się o życiu marsz. Rokossowskiego. Stwierdził on sam, że w żyłach jego płynie w znacznej mierze krew polska. **Rzeczywiście, urodził się on w 1896 roku w Polsce. Ojciec był Polakiem, matka Rosjanką. Mając 12 lat, przyszły marszałek zaczął pracować w fabryce pończoch na Pradze. Podczas pierwszej wojny światowej został zmobilizowany do armii rosyjskiej. Od czasu rewolucji służy w armii radzieckiej.**

Trudno uwierzyć, że Rokossowski ma 51 lat. Można dać mu najwyżej 30-kilka. Swój młody wygląd tłumaczy uprawianiem sportu, jest zwłaszcza zamiłowanym kawalerzystą.

Jak okazało się, marszałek zupełnie nieźle zna język polski. Pierwsze swe przemówienia wygłosił, co prawda w języku rosyjskim, lecz potem coraz częściej mówił po polsku.

Prawdziwy entuzjazm delegatów wywołał Rokossowski, kiedy już po odśpiewaniu wielu pieśni podniósł się ze swego miejsca i przypominając o walce narodu polskiego z caratem, głośno zaśpiewał:

„ARMATY POD STOCZKIEM
ZDOBYWAŁA WIARA
RĘKAMI CZARNYMI OD
PŁUGA".

Pieśń, ma się rozumieć, natychmiast podchwycili wszyscy.

Podczas przyjęcia prezes Wojewódzkiego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dr Lisak wręczył uroczyście Rokossowskiemu znaczek Towarzystwa. **Marszałek odpowiedział, że mimo, iż posiada wiele odznaczeń, radzieckich i zagranicznych, ten maleńki znak pozostanie jednym z najdroższych i najmilszych jego sercu.**

* * *

Podczas długiego przyjęcia marszałek Rokossowski opowiedział wiele ciekawych rzeczy. Szczególne zainteresowanie wzbudził następujący epizod.

Podczas historycznej konferencji poczdamskiej odbyło się nieoficjalne spotkanie przyjacielskie delegacji polskiej i radzieckiej. W trakcie tego spotkania, jeden z delegatów Polski („z dużą brodą", jak zauważył Rokossowski, nie znający jego nazwiska, — przypuszczalnie był to St. Grabski) **wzniósł toast na zdrowie Generalissimusa Stalina, jako wodza wszystkich narodów słowiańskich. Stalin odmówił picia tego toastu, oświadczając, że każdy naród musi mieć swego wodza.** Polski delegat, próbując się usprawiedliwić, twierdził, że choć każdy naród **ma swego wodza, jeden z nich może być najwyższym. Generalissimus Stalin odparł, że wtedy nie będzie równości i prawdziwej suwerenności narodów.**

Marsz. Rokossowski ogląda miecz z nierdzewnej stali, ofiarowany przez hutę „Batory". Na lewo — dyr. Kupryjenko.

Miłe wrażenie wywołał toast na cześć kobiet polskich i radzieckich, wzniesiony pod koniec przyjęcia przez Rokossowskiego. Marszałek przypomniał przy tym bojowe tradycje polskich kobiet, **EMILIĘ PLATER** i bohaterki Powstania Warszawskiego 1944-go roku (mówił on, że przez Wisłę przedzierało się wówczas na stronę radziecką więcej kobiet niż mężczyzn). Zauważmy nawiasem że wśród delegacji nie było niestety ani jednej kobiety.

Wiele ciekawego opowiedział również sympatyczny oficer sztabu Rokossowskiego ppłk. **ZABASZTAŃSKI. W jednym z wykładów dla żołnierzy radzieckich wspomniał on, że są jeszcze Polacy, którzy myślą, że Związek Radziecki chce zagarnąć polskie ziemie. Wśród słuchaczy wywołało to zdziwienie. Jeden z żołnierzy zapytał: „Czy naprawdę są Polacy, którzy w to wierzą?" Drugi powiedział: „Dość mamy swojej ziemi!"** Fakt ten jest charakterystyczny dla psychologii ludzi radzieckich, którym **obca jest wszelka myśl o ekspansji i aneksji.**

* * *

Są rzeczy, których zapomnieć nie można. Obserwując, jak prosto zachowuje się marszałek wśród robotników polskich, jak swobodnie czują się goście i gospodarze, jaki szczerze serdeczny nastrój powstał na przyjęciu, — myśleliśmy, czy można by wyobrazić sobie coś podobnego — nawet przy najwspanialszej fantazji — w Polsce sanacyjnej lub jakimkolwiek innym kraju kapitalistycznym.

Wtedy stał się dla nas jasnym, jak nigdy przedtem, głęboki, epokowy sens tych wielkich przemian społecznych, które zaszły w swoim czasie w Rosji a ostatnio w Polsce. Tak często używane słowa, jak przyjaźń i braterstwo, wolność i równość, demokracja i władza ludu — nabrały dla nas nowych, realnie namacalnych kształtów i barw.

W. KRAJEWSKI

ZAKUP BYDŁA dla pow. odzyskanych wojew. gdańskiego

Związek Samopomocy Chłopskiej woj. oddział w Gdańsku w porozumieniu z wydz. przemysłowo-rolnym „Społem" organizuje zbiorową akcję zakupu bydła dla Ziem Odzyskanych woj. gdańskiego. Zakup odbywa się z przeznaczonej przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych na pierwszy i drugi kwartał br. sumy 40 milionów złotych.

Naród polski jednomyślnie popiera stanowisko Rządu

Wiadomości z kraju potwierdzają zrozumienie i całkowite poparcie dla negatywnego stanowiska Rządu Polskiego wobec tzw. planu Marshalla. Świadczą o jednomyślnej postawie narodu polskiego wobec zamiarów ograniczenia naszej suwerenności państwowej i zahamowania rozwoju naszej ludowej gospodarki. Społeczeństwo polskie słusznie pojmuje zagadnienie pomocy w odbudowie naszego kraju i nie wyrzeka się tej pomocy, która należy się nam z racji naszego wkładu w dzieło zwycięstwa narodów zjednoczonych, naszych wielkich ofiar i zniszczeń, poniesionych w walce z hitleryzmem. Pomocy, która w żadnej jednak mierze nie może być sprawą przetargów czy ustępstw politycznych z naszej strony.

Stanowisko naszego społeczeństwa znalazło wierne odbicie w obradach Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Zachodniego, odbytego w dniu 10 bm. w Warszawie. Przedstawiciele tej masowej organizacji społecznej, zasłużonej w walce z naporem germanizmu, przyjęli rezolucję, w której m.in. czytamy:

„Zniszczona przez hitleryzm Polska ma prawo oczekiwać pomocy od tych państw, które nie ucierpiały bezpośrednio od agresji niemieckiej.

Stałe wysiłki Rządu Polskiego w dziele rozwoju współpracy gospodarczej z innymi państwami bez naruszenia niezawisłości gospodarczej i suwerenności przyniosły już trwałe osiągnięcia.

Racja stanu Polski oraz wszystkich narodów, pragnących ugruntowania pokoju w świecie wymaga pierwszeństwa krajów zniszczonych wojną, przed odbudową kraju napastnika. Pomoc w odbudowie krajów zniszczonych: 1) nie może oznaczać odbudowy Niemiec kosztem ofiar hitlerowskiej agresji, 2) nie może prowadzić do odrodzenia niemieckiej zaborczości i niemieckiego imperializmu, a musi opierać się a układ poczdamski, 3) nie może podważać niezawisłości gospodarczej i suwerenności krajów, korzystających z pomocy".

Podczas obrad Zjazdu PZZ rzucono słuszną uwagę: gdy Niemcy podnoszą głowę i stają się bezczelniejsi, jest to niezawodna oznaką, że w polityce międzynarodowej czelniejsi, jest to niezawodna nia które są na rękę notorycznym wrogom pokoju i wolności narodów.

Dzisiejsza prasa donosi z Berlina, że przedstawiciel komitetu centralnego partii socjal-demokratycznej. **Erich Ollenhauer** złożył oświadczenie, że partia jego nadal uważać będzie prof. Reutera za burmistrza Berlina mimo nieuznawania go przez władze radzieckie. Tak daleko, do jawnego oporu wobec zarządzeń władz okupacyjnych partia Schumachera, ta agentura reakcji niemieckiej i anglosaskiej dotąd się nie posuwała.

Co tak ośmieliło tego podwójnie kupionego „wodza" i jego pomocników, skoro pozwalają oni sobie na tego rodzaju postawę wobec organów ZSRR, wobec państwa, któremu świat w pierwszym rzędzie zawdzięcza swe zwycięstwo nad niemiecko - hitlerowskim barbarzyństwem?

Oczywiście, że ośmielił ich tak zw. plan Marshalla. Ośmieliły ich dążenia tych czynników, które zahamować chciałyby rozwój twórczych postępowych i pokojowych sił Europy, powstrzymać rozwój gospodarki państw ludowych — i kosztem tych ostatnich odbudować monopolistyczną i agresywną ostatecznie dziś zrośniętą z kapitałem anglosaskim, amerykańskim w pierwszym rzędzie, gospodarkę zachodnio-niemiecką.

Dążenia te i plany zawiodą. Naszym kosztem nikt Niemcy odbudowywać nie będzie. Świadomi słuszności swego stanowiska, naszej nierozerwalnej łączności z siłami demokratycznymi, z ludowymi państwami słowiańskimi przede wszystkim, będziemy kontynuowali swe wysiłki nad odbudową kraju, gotowi jak zawsze do rzetelnej współpracy międzynarodowej zarówno na polu politycznym, jak i gospodarczym.

Odsłonięcie pomnika ofiar mordu w Kielcach

W Kielcach odbyły się uroczystości żałobne, związane z odsłonięciem pomnika ofiar tragicznych zajść kieleckich. Po odsłonięciu pomnika **wojewoda mjr. Wiślic** wygłosił przemówienie stwierdzając, że nadchodzą czasy gdy wolność i równość staną się trwałą treścią codziennego życia społecznego Polski.

Polska komunikacja lotnicza

Na konferencji prasowej jaka odbyła się w Polskich Liniach Lotniczych „Lot" dyr. naczelny Wojciech Zieliński poinformował zebranych dziennikarzy o wynikach dotychczasowej pracy na odcinku komunikacji powietrznej i o zamierzeniach na najbliższą przyszłość.

W ciągu 6-ciu miesięcy br. samoloty komunikacyjne odbyły 2.107 lotów, przelatując na trasach krajowych i zagranicznych ponad 700 tysięcy km. Pasażerów przewieziono około 22 tysiące W samym tylko czerwcu przewieziono 5 tysięcy pasażerów.

Niezwykle ważnym wydarzeniem dla lotnictwa komunikacyjnego jest otwarcie bazy lotniczej w Gdańsku. Otwarcie bazy umożliwia bezpośrednie połączenie naszego Wybrzeża ze Śląskiem i innymi dzielnicami kraju. Prace nad przygotowaniem lotniska Wrzeszcz pod Gdańskiem do roli wielkiego ośrodka lotniczego trwały od dawna. Trzeba było wyposażyć port lotniczy w specjalne urządzenia nawigacyjne, w warsztaty dla podręcznych reperacji w zbiorniki na benzynę — trzeba było wydzielić specjalne załogi do obsługi lotniska. W ciągu przeszło roku pracy udało się to osiągnąć i w dniu 10 lipca otwarto pierwszą linię łączącą Gdańsk z Katowicami przez Łódź. Samoloty na trasie tej kursują codziennie za wyjątkiem niedziel.

Następna linia wychodząca z bazy gdańskiej, której otwarcie nastąpi w dniu 15-tym bm. będzie linia Gdańsk — Szczecin. W najbliższej przyszłości uruchomione też będą linie: Gdańsk — Poznań — Katowice i Gdańsk — Wrocław — Kraków. Pasażerom, którzy mają interesy w Warszawie lub Łodzi stworzenie baz w Gdańsku umożliwia załatwienie sprawy w ciągu jednego dnia, gdyż samolot wylatujący w godzinach rannych powraca do Gdańska w godzinach popołudniowych. Dla wygody tych pasażerów wprowadzono bilety powrotne.

W dążeniu do dalszej rozbudowy naszej komunikacji powietrznej Polskie Linie Lotnicze „Lot" zakupiły we Francji 5 samolotów typu „Languedoc". Są to czteromotorowe samoloty mogące pomieścić 33 pasażerów oprócz załogi, są one wyposażone w luksusowe fotele i wszelkie udogodnienia. Szybkość tych samolotów wynosi 370 — 400 km. na godz. Koszt eksploatacji samolotu typu „Languedoc" jest dwa i pół raza niższy od kosztów eksploatacji nowoczesnych maszyn typu „Kymaster" lansowanych przez Amerykę na międzynarodowych szlakach powietrznych.

Jedna z 5 maszyn 4-motorowych, 35 osobowych, zakupionych we Francji przez „Lot". Po próbnych lotach, przeszła do normalnej obsługi naszych linii lotniczych.

Celem zrealizowania projektu tak zw. „tramwaju bałkańskiego" który łączyć będzie Warszawę z Belgradem, Budapesztem, Bukaresztem, Sofią, Lidda, a następnie Kairem wyjechała delegacja Ministerstwa Komunikacji w skład której wchodzą przedstawiciele PLL „Lot".

Dyr. Zieliński podkreślił, że pod względem regularności w komunikacji powietrznej PLL „Lot" stoją na pierwszym miejscu w świecie wykazując 98 proc. regularności, podczas gdy inne kraje nie dochodzą nawet do 90 proc. Również pod względem punktualności lotów zajmujemy pierwsze miejsce wśród towarzystw utrzymujących komunikację powietrzną.

Nad Bałtykiem wre praca

(od własnego korespondenta)

O pracy portow pisaliśmy dość często. Dorobek wysiłku marynarzy, rybaków, robotników stoczniowych, transportowych zwiększa się z każdym dniem. Skierujemy więc uwagę na inną, niemniej ważną pracę ludzi nadbałtyckiego lądu którzy umacniają nasz północny bastionu, wydarty niemieckiemu zaborcy. Zapoznajmy się z rozwojem województwa gdańskiego, tej bogatej części naszych Ziem Odzyskanych. Województwo gdańskie liczy 836.000 mieszkańców, z czego 468.500 mieszka w miastach, a 367.500 na wsiach. Widzimy z tego, że nie jest to teren o przewadze rolniczej. W t. zw. powiatach starych na kilometr kwadratowy przypada 38 mieszkańców, zaś w powiatach odzyskanych 25 mieszkańców. Przeciętny stan zaludnienia wynosi 34 mieszkańców na kilometr kwadratowy. **Przed wojną i w jej okresie zaludnienie wynosiło tylko 31 mieszkańców. Z tego wynika, że ulubione bajasz ki niemieckie o naszej nieudolności w osiedlaniu Ziem Odzyskanych są pozbawione wszelkich podstaw.** Na teren województwa gdańskiego przybyło z Polski centralnej oraz zza Bugu 300 tys. ludzi. Osiedlić można jeszcze około 45 tys.

Rozszerzenie akcji osiedleńczej rodzin rolniczych łączy się z odwodnieniem Żuław. Pesymistyczne głosy o zbyt powolnym tempie odwadniania nie odpowiadają prawdzie. Pompy odwadniające pracują dniem i nocą. Na olbrzymich, jeszcze niedawno zalanych terenach, powstają już nowe gospodarstwa. Do tej pory osuszono 75 tys. ha. Pod wodą znajduje się 45 tys. ha które po osuszeniu będą przydzielone nowym osadnikom. Ziemia na Żuławach jest urodzajna i daje możność szybkiego rozwoju gospodarstw rolnych. Na 240 tys. ha gruntów ornych w powiatach starych dokonano zasiewy w 100 proc. W powiatach nowych, liczących 208 tys. ha gruntów ornych obsiano 150 tys. ha, tj. 72 proc. **Jeśli o rolniku nadbałtyckim można wyrazić się z pełnym uznaniem, t. zw. majątkom państwowym należy poświęcić wiele krytycznych uwag.** „Ostatni Mohikanie" z kompanii b. ministra rolnictwa, p. Mikołajczyka czynią wszystko, by zahamować tempo rozwoju gospodarki rolnej. Biedny osadnik, przy prymitywnych narzędziach pracy posiadając jednego konia zasiał 7,5 ha. W majątkach państwowych przypada na jednego posiadanego konia 6'5 ha. Coś tu nie jest w porządku. PNZ wymagają wentylacji.

Kilka słów należy poświęcić uświadomieniu i wpływom czynnika społecznego, który bierze udział we wszystkich akcjach, mającym na celu dobro Państwa i społeczeństwa. Dla przykładu poruszymy sprawę ściągania podatku gruntowego. Suma tego podatku wynosi 429 milionów złotych. Do dnia 5 czerwca br. wpłynęło zaledwie 90 mil. złotych tj. 21 proc. **Władze skarbowe zwróciły się do robotniczych partii politycznych o współdziałanie. W teren wysłano przedstawicieli PPR i PPS którzy wywarli moralną presję na opieszałych płatników, wzywając na zebraniach do wypełnienia obywatelskiego obowiązku wobec Państwa. W przeciągu następnych 10 dni, tj. do 15 czerwca br. wpłynęło dalszych 190 mil. złotych, co stanowi łącznie 62 proc. wymiaru.** Charakterystycznym jest, że zaległości drobnych rolników wynoszą 34 proc., a u bogatych, sympatyzujących z „wodzem uciśnionego chłopa" — 55 proc.

Mówiąc o obszarach rolniczych dodać trzeba, że w kilku powiatach istniało wiele terenów zaminowanych. I gdy na Żuławach prowadzono walkę z żywiołem wody, tu trzeba było usuwać pozostałości niszczycielskiej wojny.

Ogółem rozminowano 9 powiatów, wydobywając 14.495 min. Przy tej niebezpiecznej pracy zginęło 5 żołnierzy, a 4 zostało ciężko poranionych. Zlikwidowano około 100 ton amunicji. I w tej akcji postradało życie 7 żołnierzy, cichych bohaterów pokojowej walki o Polskę Ludową.

Tak wygląda praca i rozwój województwa gdańskiego, naszego nadmorskiego przyczółka, który boryka się w walce z przeróżnymi trudnościami i z każdym dniem osiąga wspaniałe rezultaty swojego trudu i ofiarności.

STANISŁAWSKI

Z posiedzenia sejmowej komisji oświatowej

Jak rozdzielić podręczniki?

W dniu 12 lipca br. obradowała pod przewodnictwem pos. Strzałkowskiego (SD) Sejmowa Komisja Oświatowa.

W sprawie wysokości subwencji na kolonie i półkolonie letnie dla młodzieży szkolnej w woj. poznańskim wyjaśnień udzielił przedstawiciel Ministerstwa Skarbu ob. Barański, oświadczając, że Ministerstwo Skarbu nie rozdzielało bezpośrednio kwot na kolonie w terenie, a tylko przyznawało je poszczególnym ministerstwom.

Z kolei rozpatrywano memoriał Związku Księgarzy polskich w sprawie rozdziału książek szkolnych. W ożywionej dyskusji m. in. zabierała głos wiceminister Krassowska, uznając projekt zamkniętej sieci rozdziału książek szkolnych za słuszny. Projekt ten na razie obejmuje 3 województwa, w miarę opracowania będzie rozszerzany.

Wiceminister Krassowska podkreśliła, **że dobro szkoły i dziecka szkolnego jest ważniejsze, niż interes księgarzy.**

W rezultacie dyskusji Komisja uchwaliła rezolucję, **akceptującą wprowadzenie reglamentacji podręczników szkolnych, z tym., że do akcji rozprowadzania książek winny być dopuszczone spółdzielczość i księgarstwo prywatne w miarę rozwoju sieci rozdziału.**

Walka ze spekulacją trwa

Delegatura Komisji Specjalnej w Olsztynie przeprowadziła kontrolę wag i odważników. Skontrolowano ogółem **188** punktów sprzedaży, spisując **26 protokółów.**

WROCŁAW.

We Wrocławiu odbył się wojewódzki zjazd powiatowych i miejskich Społecznych Komisji Kontroli Cen na którym obecnych było156 kontrolerów, reprezentujących wszystkie powiaty i miasta wydzielone województwa wrocławskiego. Referat o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zyskach w obrocie handlowym wygłosił członek Biura Wykonawczego Komisji Specjalnej w Warszawie, mgr. Zdzisław Macheta.

GDAŃSK

W czasie pierwszego wojewódzkiego zjazdu członków Komisji Społecznych Kontroli Cen w Gdańsku przedstawiciel Komisji Specjalnej omówił szczegółowo metody walki ze spekulacją.

Na terenie woj. gdańskiego pracuje obecnie już ponad 1.500 wyszkolonych kontrolerów społecznych.

KRAKÓW

Przy wszystkich gminnych oddziałach Związku Samopomocy Chłopskiej powołano Kom. Kontroli Społecznej. Zajmują się one m. in. kontrolą rozprowadzenia towarów przemysłowych na wieś oraz wykrywaniem zapasów zboża, przechowywanych w celach spekulacyjnych. Do zadań komisji należy również kontrola ujawnienia cen przez wszelkiego rodzaju spółdzielnie oraz handel prywatny. Główną uwagę komisja zwróciła na kalkulację handlową sprzedawanych na wsi towarów.

We wtorek przemawia prokurator

PRZEWÓD SĄDOWY w procesie „Liceum" zakończony

WARSZAWA, niedziela

W czwartym dniu rozprawy przeciwko grupie wywiadowczej „Liceum" zeznawała oskarżona **Halina Błaszczyk.** Rozpoczęła ona pracę w r. 1943 w konspiracji, mając lat 18. Szkoliła w czasie okupacji niemieckiej grupy sanitarne. Po odzyskaniu niepodległości pozostała nadal w konspiracji. Oświadcza, że stanowisko jej było małe, podlegała ściśle rozkazom swoich władz i nie orientowała się w ich pobudkach politycznych. W „Pralni", a następnie w „Liceum" pracowała **jako łączniczka.** Przewoziła korespondencję zawsze w zapieczętowanych kopertach. Treści tej korespondencji nie znała. Twierdzi, że nie zna pułkownika Rzepeckiego i Jachimka i nie kontaktowała się z nimi.

W styczniu 1946 r. oskarżona objęła kasę grupy, w której pracowała. W kasie w tym okresie było mniej więcej 100 dolarów. Na kilka dni przed aresztowaniem oskarżonej — „Barbara" wydała rozkazy jej, Alenowiczowi, Łaszkiewiczowi i Jakubisiakowi na wypadek swego aresztowania. Rozkaz ten polecał zawiadomić zagranicę o aresztowaniu „Barbary" i dać znać placówkom o przerwaniu pracy przez komórkę łączności i wypłacić dotację trzymiesięczną. Polecenie to — po aresztowaniu „Barbary" —zostało wykonane.

Na pytanie prokuratora, czy oskarżona zbierała jakieś materiały — Błaszczykówna zaprzecza, twierdząc, że wszystkie materiały, przewożone następnie w walizce o podwójnym dnie, ukrywała „Barbara".

Oskarżona zdawała sobie sprawę, iż materiał ten jest kompromitujący.

Na pytanie obrony Błaszczykówna odpowiada, że nigdy nie była szefem ekspozytury obcego wywiadu w grupie „Liceum" „Barbara" oświadczyła, że w razie jej aresztowania pracę komórki trzeba przerwać, ponieważ nie widzi w całej grupie nikogo odpowiedniego na stanowisko kierownicze.

Oskarżona w końcu swych zeznań stwierdza, że chciała zerwać z pracą konspiracyjną i zacząć uczyć się. Nie mogła jednak wycofać się, podlegała bowiem rozkazom. Wszyscy wyczekiwali na moment ujawnienia się całej grupy, by w ten sposób rozpocząć legalne życie.

Sąd przystępuje z kolei do przesłuchania świadków.

Świadek **Stanisław Olesiak** zeznaje, że kapitana „Szczęsnego" (Karolkiewicz) poznał jesienią 1943 r., gdy wstąpił na terenie Wileńszczyzny do jego oddziału partyzanckiego. Po rozwiązaniu oddziału spotkał się ze „Szczęsnym" dopiero w lipcu 1945 r. w Warszawie. W tym czasie świadek wstąpił do komórki samochodowej, którą prowadził Federowicz. Nie wiedział jakiego charakteru są kontakty „Szczęsnego" z Federowiczem.

Przewodniczący: W październiku była jakaś akcja na szosie Szczytno — Olsztyn?

Świadek: — Z tym „Szczęsny" nie miał nic wspólnego. To była akcja pod dowództwem Federowicza.

Przewodn.: — A dwa napady w październiku, których świadek dokonał?

Świadek: — To było z polecenia Federowicza Karolkiewicz nie wydawał mi rozkazów w tej sprawie.

Olesiak opowiada następnie o **dokonaniu napadu na mieszkanie pewnego majora na Grochowie, o napadzie pod dowództwem Federowicza** w Warszawie na żołnierza przy ul. Marszałkowskiej, w czasie którego zrabowano samochód. W rabunku samochodu w Al. Niepodległości brał również udział Szczęsny.

Św. **Paweł Kosk** nie wnosi do sprawy nic istotnego. Z Karolkiewiczem żadnych kontaktów organizacyjnych nie utrzymywał, znał go jedynie prywatnie.

Na tym przewód sądowy został zamknięty. Przemówienia stron zostały wyznaczone na wtorek, 15 lipca.

Ryszard Wrigh 26

SYN AMERYKI

Tłumaczyła
Wanda Melcer

— Nie, Bigger, przyszedłeś po czwartej — powiedziała odwracając się i patrząc na budzik nad głową — próbowałam na ciebie czekać, ale nie udało mi się. Kiedy wszedłeś spojrzałam na zegar, była czwarta.

— Ma, sam wiem, o której przyszedłem.

— Ależ Bigger, było już po czwartej.

— Bynajmniej, parę minut po drugiej.

— O Boże, jeśli tak chcesz koniecznie, niech ci będzie druga. Wyglądasz, jakbyś się czegoś obawiał.

— Czy musisz się ze mną kłócić?

— Kłócić? Chłopcze.

— Ledwom się podniósł, już na mnie napadasz.

— Ależ skarbie, nie napadam wcale na ciebie. Cieszę się, że dostałeś pracę.

— Nie okazujesz tego.

Czuł, że źle robi, tak z nią rozmawiając. Jeśli będzie się upierał w sprawie godziny o której wrócił, wbije jej to w pamięć, będzie mogła potem pow[illegible] co mu zaszkodzi. Odwrócił się i pakował da[illegible] opanować.

— Możebyś co zjadł?

— Yah.

— Zaraz przygotuję.

— O key.

[illegible] mieszkał?

— Yah.

Usłyszał, że wyskoczyła z łó[illegible] wrócić głowy póki się nie [illegible]ła

— Jak ci się spodobali?

— Owszem.

— Nie wyglądasz, jakbyś był szczęśliwy.

— Och, Ma, na litość Boga, czyż mam krzyczeć?

— Bigger, często się zastanawiam nad twoim postępowaniem.

Użył niewłaściwego tonu, trzeba uważać. Zwalczył gniew, który go znów ponosił. Dość miał kłopotów, po co się jeszcze spierać z matką?

— Dostałeś dobrą pracę — mówiła dalej — pracuj, utrzymaj miejsce, staraj się być człowiekiem. Zechcesz się kiedyś ożenić i założyć rodzinę. Udało ci się. Zawsze mówiłeś, że nie masz szczęścia. Widzisz!

Usłyszał jak się poruszyła, wywnioskował z tego, że jest ubrana i wolno mu się odwrócić. Chwycił walizkę i postawił przy drzwiach, potem stanął w oknie, patrząc na białopióry śnieg.

— Bigger, co tobie?

Zatrząsł się.

— Nic — powiedział, rozmyślając, co jej się mogło wydać anormalne — nic, nudzisz mnie, to wszystko — zakonkludował, sądząc, że jeśli nawet powiedział za dużo, to teraz czas naprawić omyłki. Myślał tylko, jak właściwie dźwięczą jego słowa? Czy ton ich tego ranka różnił się od zwykłego tonu jego głosu? Czy od czasu, kiedy zabił Mary, coś się w nim odmieniło? Czy po jego ruchach można było poznać, że zrobił coś złego? Matka potrząsnęła głową i skryła się za kotarę, by przygotować śniadanie. Posłyszał ziewnięcie i zobaczył Werę, [illegible] uśmiechała się do niego, wsparta na łokciu.

— Dostałeś pracę?

— Yah.

— Ile?

— Ach, Wera, zapytaj Ma. Wszystko już [illegible] powiedziałem.

— Nareszcie, Bigger pracuje — zanuciła Wera.

— Zamknij się — powiedział.

— Daj mu pokój, Wera — powiedziała matka.

— A o co chodzi?

— A o co mu zawsze chodzi? — powtórzyła za nią matka

— Och Bigger — powiedziała z tkliwą wymówką Wera.

— Nie [illegible] im. Nie pow[illegible] go słowa do rzeczy.

(c. d. n.)

Pierwszy dzień — pierwsze niespodzianki

Lekkoatleci walczą o tytuły mistrzów Polski

Warszawa. Na stadionie Wojska Polskiego w W-wie w obecności ponad 4000 widzów rozpoczęły się w sobotę XXII z kolei lekkoatletyczne mistrzostwa Polski panów.

Do mistrzostw zgłosiło się 208 zawodników reprezentujących wszystkie okręgi.

Po uroczystym otwarciu zawodów na które złożyła się defilada zawodników i wciągnięcie flagi na maszt rozpoczęły się zawody.

W przeciwieństwie do ubiegłego roku zawody stały na znacznie wyższym poziomie. Organizacja zawodów dopisała. Zawodnicy, którzy zajęli 3 pierwsze miejsca otrzymali żetony.

Przechodząc do scharakteryzowania przebiegu pierwszego dnia mistrzostw, to stwierdzić należy, wysoki poziom zawodów. Szczególnie **zacięcie prowadzona była walka w biegu finałowym na 400 mtr. W biegu tym Buhl podkreślił raz jeszcze dobrą formę, wygrywając przed „koalicją krakowską" Piaskowym i Puzia.**

Interesujący przebieg miały międzybiegi na 100 mtr. **W jednym z takich międzybiegów Jaraczewski z AZS-u łódzkiego uzyskał bardzo dobry czas 10,8 co stawia go w rzędzie naszych najlepszych sprinterów.**

W finale Jaraczewski po pięknej walce pokonał zeszłorocznego mistrza Polski Rutkowskiego. Na trzecim miejscu uplasował się Buhl z Bydgoszczy.

Miłą niespodziankę sprawił w biegu na 110 przez płotki Adamczyk z Wrocławia, uzyskując czas 15,8. Adamczyk potwierdził raz jeszcze, że możliwości jego nie osiągnęły na razie jeszcze właściwej granicy. Adamczyk bieg ten wygrał „śpiewająco", by parę chwil później zająć pierwsze miejsce w skoku w dal.

W rzutach Gierutto po raz wtóry musiał uznać wyższość Łomowskiego Gdańsk, który tak w rzucie dyskiem jak i w kuli zajął pierwsze miejsce.

Słaby czas uzyskał w biegu na 1500 mtr. Widerski Kraków.

W biegu na 3000 mtr. z przeszkodami zwyciężył całkiem niespodziewanie Kłoda Piast Cieszyn. Kielas z Gdańska w biegu na 10.000 mtr. uzyskał czas 33,26.

Poniżej podajemy wyniki pierwszego dnia:

Bieg na 100 mtr. finał: 1) Jaraczewski AZS Łódź w czasie 11,1 sek., przed Rutkowskim Poznań 11,2 i Buhlem Bydgoszcz 11,2 sek.

Bieg na 400 mtr. 1) Buhl 51,4 sek., 2) Piaskowy Kraków 51,4 sek. 3) Puzio Kraków 53 sek.

Bieg na 1500 mtr.: 1) Widerski Kraków 4,13,7 sek. 2) Kwapień Kraków, 3) Staniszewski Warszawa, 4) Czajkowski.

Bieg na 10.000 mtr. 1) Kielas Gdańsk 33,26 sek., 2) Kłodkowiak Poznań.

3.000 mtr. z przeszkodami: 1) Kłoda Piast Cieszyn 10,41,8 sek. 2) Świniarski Gdańsk, 3) Biernat

110 mtr przez płotki: 1) Adamczyk Wrocław 15,8 sek. (Najlepszy powojenny wynik) 2) Pawłowski Łódź i 3) Dunecki obydwaj po 17 sek.

Rzut dyskiem: 1) Łomowski Gdańsk 43,48 mtr., 2) Gierutto Warszawa

Rzut kulą: Łomowski Gdańsk 14,55, 2) Gierutto Warszawa 14,25,5 mtr., 3) Prywer Łódź.

Skok w dal.: 1) Adamczyk Wrocław 6,80 mtr., 2) Kuźmicki Łódź, 3) Pawłowski.

Skok wzwyż.: Zwoliński W-wa i Gierutto W-wa po 1,75 mtr.

TURNIEJ POCIESZENIA!

Horain — Nowak 6:2, 6:3, Wojciechowski — Gutsfeld 6:2, 2:6, 6:0, Chytrowski — Korneluk 6:1, 6:0.

XII ETAP „TOUR DE FRANCE"

Paryż. XII etap „Tour de France" na trasie Marsylia — Montpeller, wynoszącej 165 km., wygrał Francuz Massal w czasie 4:57:40 godz. przed Didriechem (Luxemburg) i Francuzem Mullerem.

W klasyfikacji ogólnej nadal indywidualnie prowadzi Rene Vietto (Francja), mając łączny czas 86:58:42 godz. Na drugim miejscu znajduje się Włoch Fermo Kamellini, mając 87:00:53 godz. Trzecim jest Brambilla (Włochy) — 87:01:46 godz.

ROZWÓJ SPORTU wśród górników rejonu częstochowskiego

Pomimo trudnych warunków pracy, górnicy rud żel. rejonu częstochowskiego doceniając znaczenie sportu dla zdrowia, z zamiłowaniem uprawiają gry sportowe, przeważnie siatkówke i koszykówkę. Z inicjatywy sekcji gier sportowych G. Z. K. S. „Lot" w kop. Konopiska w ostatnim miesiącu zostały rozegrane następujące mecze: W dniu 2 czerwca rb. w siatkówkę „Lot" i RKS „Start" z wynikiem 15:14, 15:13. W dniu 5 czerwca rb. w siatkówkę „Lot" i RKS Gnaszyn 2:0, 15:10, 15:10. „Lot" — RKS „Start" Gnaszyn 2:0, 15:7, 16:14. W dniu 22-go czerwca „Lot" — W.Z.K.S. „Zryw" Kamienica Polska w siatkówce 2:0 15:7, 15:5; w koszykówce 30:28, 14:10 15:10. W dniu 28. 6. 1947 r. oddział „Lot II" koszykówka 4:2, „Lot" i KS „Borek 30:0 15:0. 15:0. „Lot" i RKS „Start" Gnaszyn 30:12, 15:2, 15:10 w dniu 28. 6. 1947 r. Oddział Zw. Zaw. Górn. w Częstochowie przeznaczył nagrodę zł. 1,000 dla drużyny, która odniesie zwycięstwo w zawodach. Ponieważ drużyna „Lot" w Konopiskach odniosła zwycięstwo jej też przyznano nagrodę.

M. W.

ALEKSANDRÓW KUJAWSKI MISTRZEM PIŁKARSKIM POLSKI DRUŻYN KOLEJOWYCH

Rozegrany w Aleksandrowie Kujawskim mecz piłkarski o mistrzostwo Polski drużyn kolejowych pomiędzy KS „Orlęta" a ZZK „Ruch" z Piotrkowa Trybunalskiego przyniósł zwycięstwo gospodarzom w stosunku 3:0 (1:0).

Baksi piłkarzem



Znany bokser amerykański Baksi nie przejął się zbytnio porażką z Tandbergiem (Szwecja) i jak widzimy na zdjęciu z zamiłowaniem trenuje w piłkę nożną.

Gałecki zwolniony z funkcji trenera

Łódź Po powrocie z Anglii, były reprezentacyjny obrońca Polski Gałecki zgłosił się do swojego macierzystego klubu ŁKS-u, w którym powierzono mu funkcję trenera Iej drużyny piłkarskiej, startującej w walkach o wejście do ekstra-klasy. Do połowy czerwca rezultaty jego wychowanków były zadawalające bo ŁKS nie przegrał ani jednego spotkania o punkty.

Po porażce z „Wartą" i remisie z „Lubliniamką" zarząd ŁKS **zwolnił Gałeckiego z zajmowanego stanowiska.**

Gałecki, oświadczył, że jego zdaniem ostatnie niepowodzenia drużyny spowodowane zostały nadmierną ilością rozegranych meczy, na co w swoim czasie zwracał uwagę, Zarząd ŁKS nie usłuchał jego rad, eksploatując drużynę niejednokrotnie dwa razy w tygodniu.

PIOTROWICE — CRACOVIA I B 4:0 (2:0)

Piotrowice. W ub. niedzielę gości la w Piotrowicach rezer. Cracovii która rozegrała mecz z miejscową drużyną **ZKS z Piotrowic**, przegrywając 0:4 (0:2). Widzów 5 tysięcy. Bramki zdobyli Ulczok 2, Wagner 1 i Mrowiec II jedną.

BILANS WYSTĘPÓW „HAPOELU" W USA

NOWY JORK. Reprezentacja piłkarska Palestyny, która bawiła w USA pod nazwą „Hapoel", odleciała już samolotem do Palestyny.

Ogółem piłkarze palestyńscy rozegrali w Ameryce 9 spotkań, wygrywając 3, remisując 4 i przegrywając 2.

Mistrzostwa tenisowe w SOPOCIE

Sopot (tel.) Ćwierćfinały gry pojedynczej panów zakończyły się **ciężko wywalczonymi zwycięstwami faworytów.**

Najładniejszym spotkaniem mistrzostwa, była gra Skonecki — Bełdowski.

Po zaciętej walce wygrał Skonecki 11:9, 6:1, 6:8, 7:5.

Rewelacji 21 mistrzostw tenisowych Polski — Piątkowi niewiele brakowało do wyeliminowania Bratka. Dwa pierwsze sety wygrał Piątek 6:3, 6:4, a w trzecim secie przy stanie 8:8, mecz został przerwany z powodu ciemności.

W dokończeniu Bratek zdołał rozstrzygnąć trzeciego seta na swoją korzyść 14:12. Piątek załamał sie i następne dwa sety wygrał stosunkowo łatwo Bratek. Ostatecznie wynik meczu brzmi 3:6, 4:6, 14:12, 6:2, 6:4 dla Bratka.

Niestrój przegrał swój mecz z Hebdą wskutek złej taktyki. Prowadząc w dwóch pierwszych setach 2:0 dał sobie narzucić grę z głębi kortu, która lepiej odpowiadała Hebdzie. Hebda wygrał 6:3, 6:4, 6:0.

W czwartym spotkaniu ćwierćfinałowym Kończak pokonał Olejniszyna 6:2, 6:4, 6:4.

W grze podwójnej panów wyniki ćwierćfinałowe przedstawiają się następująco:

Bratek, Konczak — Horain, Wojciechowski 6:4, 8:6, 6:1.

Olejniszyn,, Tłoczyński Ksawery — Borowczak, Skonecki II 6:2, 6:4, 6:3.

Chytrowski, Niestrój — Bełdowski, Piątek 6:4, 2:6, 7:5, 8:10, 8:6. Gra na bardzo wysokim poziomie. Najlepszym z całej czwórki był Bełdowski, natomiast słabo grał Piątek.

Hebda, Skonecki — Rychter, Cieszyński 6:2, 6:2, 6:3.

Gra pojedyncza pań:

Popławska — Jaskowiakówna 6:4, 8:6. (Popławska zwyciężyła dzięki regularności).

Mixt: Popławska — Hebda—Niewiadomska, Korneluk 6:4, 6:2. Hojanówna, Piątek — Kamińska, Niestrój 6:4, 6:4, Rudowska, Skonecki—Jelnicka, Mrokowski 7:5, 6:0.

Garbarnia gromi KKS Olsztyn 6:0 (2:0)

Kraków. W meczu eliminacyjnym o wejście do ligi Garbarnia rozgromiła w sobote na własnym boisku słaby zespół KKS-u z Olsztyna w stosunku 6:0.

Tak w pierwszej jak i w drugiej części gry gospodarze posiadali zdecydowaną przewagę, zdobywając swe zwycięskie bramki ze strzałów Dembskiego i Rakoczego po dwie oraz Ignaczaka, i Kalety po jednej.

W drużynie miejscowej wyróżnił się Rakoczy i Ignaczak. U pokonanych bardzo słabo zagrało trio obronne.

Polonia Bytom mistrzem Polski w piłce wodnej.

Poznań (tel wł.) W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w piłce wodnej pierwsze miejsce zajęła bytomska Polonia, uzyskując 9 punktów przed Cracovią, KSZO (Ostrowiec), Elektrycznością (Warszawa) i Pogonią (Katowice).

Mistrzostwa lekkoatletyczne USA

New York. W Lincoln (Stan Nebraska) odbyły się tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Stanów Zjednoczonych.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano tylko **trzy konkurencje seniorów,** a mianowicie: chód na **3 km.**, który wygrał Weber w 14,10,3 min., bieg na **5,000 m.** — Stone — 15:02,7 oraz bieg na **10 km.**, wygrany przez Otoole w 33:28,3 min.

W konkurencjach juniorów osiągnięto szereg sensacyjnych wyników: **rzut młotem** - Miller - 49,33 m **pchnięcie kulą** — Shipkey—15.80 m **1500 m** — Gehrman — 3:57.3 **3000 m z przeszkodami** — Berger — 10:34, **110 m p. pł.** — Simmons — 14,3 sek., **skok wzwyż:** 1) Scofield 2 m, 2) Coffman 2 m. Scofield przeszedł tę wysokość za drugim razem, podczas gdy Coffman uzyskał ją dopiero w trzecim skoku. Pozostałych czterech zawodników podzieliło się trzecim miejscem, uzyskując po 195 cm.

Skok w dal — Wright 7,40 m., **skok o tyczce** — Montgomery 4,04 m **rzut dyskiem** — Dye 49,18 m., **200 p. pł.** — Hofaore 2,23,3, **trójskok** — Albans 14,04 m., **200 m.** — 21,4 sek., **400 m p. pł.** — Conor 52,7, **800 m** — Perkins 1:51,8.

W konkurencjach seniorów interesuj. był start Don Laska, znanego przedwojennego zawodnika, który w biegu na **10 km.** zajął trzecie miejsce oraz start tureckiego biegacza **Esrefa Aydina** w biegu na 5 km.

Drugi dzień lekkoatletycznych mistrzostw odbywał się podczas tropikalnego upału, co miało znaczny wpływ na wyniki i spowodowało wycofanie się szeregu zawodników między innymi: O. Kenley (200 m).

Nie brał udziału w mistrzostwach Mel Patton, który nadciągnął mięsień oraz Gil Dodds.

Wyniki techniczne mistrzostw:

Rzut młotem — Robert Bennet 55,13 m. **400 m.** 1) Mc Kenley 47,1 sek., 2) Bolen, 3) Guida.

110 m. p. pł.: 1) Harrison Gilard 14 sek., 2) Simmons, 3) Ysotevich.

Pchnięcie kulą: 1) Delaney 16,19 m., 2) Gordien 16,05 m.

Skok wzwyż: Dave Albritton 1,985 m. Ośmiu dalszych zawodników podzieliło się drugim miejscem, mając po 1,93 m., (m. in. rekordzista świata Les Steers, Vessie, Wisłocki Mondschein i in.).

Bieg 3000 m. z przeszkodami: 1) Forest Efaw 9:32,5, 2) Mc. Clusskey, 3) Rafferty.

1500 m.: 1) Kerver 3:52,9, Quinn i Hulse przeszli dopiero na piątym i szóstym miejscu.

200 m.: 1) Barney Ewell 21 sek., 2) Parker, 3) Cianciabella

400 m. p. pł.: 1) Smith 52,3 sek., 2) Corchan.

Sztafeta 4x100 m.: San Antonio A.C. 40,9 sek.

Rzut dyskiem: Bob Fitsch doznał sensacyjnej porażki. Konkurencję tę wygrał Fortune Gordien wynikiem 53-17 m. Bob Fitsch zajął dopiero drugie miejsce rzutem 52,42 m.

Rzut oszczepem: 1) Steve Seymour 75,84 m (nowy rek. Ameryki). Wynik ten jest lepszym od uzyskanego przez Finów w 1932 roku w Los Angellos. Drugie miejsce zajął Pulles, uzyskując dobry wynik 72,08 m.

Trójskok: Beckies 14,02 m.

Sztafeta 4 x 400 m.: Losctugeles — 3:15.

Skok w dal: 1) Wille Stelie 7.55 m 2) Robertson 7.38, 3) Lewin 7.38.

Skok o tyczce: 1) Marcom i Meadows po 4.27 m., 3) Richards i Smith 4,11 m.

800 m.: 1) Parman 1,50.9 Joe Nowicki przyszedł na szóstym miejscu

100 m.: 1) Mathis 10.5 sek., 2) Ewell, 3) Conwell. Startujący na 100 m. mistrz Kuby Fortun odpadł w przedbiegu.

Wśród nowych mistrzów dwóch zawodników startowało na olimpiadzie w 1936 roku, a to **Deve Albritton i Earl Meadows.**

Zawodnicy do skoku wzwyż, startowali na skoczni o asfaltowym odbiciu, co jednak wobec upału było dla zawodników raczej przeszkodą.

Wyniki seniorów prawie wcale nie odbiegają od wyników juniorów z pierwszego dnia mistrzostw.

KS Cukrownia w dobrej formie

Drużyna piłki nożnej KS. „Cukrownia" rozegrała w ostatnim tygodniu 3 mecze i tak: w pierwszym spotkaniu towarzyskim na boisku w Przeworsku pokonała zespół P. Z. L. z Rzeszowa w przekonywującym stosunku 4:1 (1:0). Rozegrane w Jarosławiu spotkanie o wejście do kl. A podokręgu przemyskiego z Rzemieślniczym K. S. zremisowała „Cukrownia" 1:1 prowadząc do przerwy 1:0.

Trzecie spotkanie rozegrane w Przeworsku z „Sokołem" z Rzeszowa zakończyło się pogromem drużyny rzeszowskiej 7:2 4:1) przy czym wynik mógł być jeszcze gorszy.

W obu przytoczonych wypadkach przegranych drużyn rzeszowskich nawet osłabione składy nie usprawiedliwiają tak wysokich porażek Aklasowych drużyn Rzeszowa z B-klasową drużyną podokręgu przemyskiego.

„Cukrownia 1-B" — „Ozet" Stalowa Wola 3:1 (2:0). Rezerwa Cukrowni, która zdobyła w bieżącym roku puchar podokręgu i I-sze miejsce w rozgrywkach mistrz. w tym sezonie wygrała wszystkie mecze tak mistrzowskie jak i towarzyskie.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41-42 Dział ogłoszeń: Tel 381-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-20, Adres Redakcji Kraków, Wiślna 1. — Tel. 586-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej.